

KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Kwietnia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1829.

N^o 93

WSPOMNIENIA.
*Narodzenie Celemy-
na Czaplica 1723.*

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj z nieutulonym żalem Rodziny i licznych Przyjaciół rozstał się z tym światem ś. p. JW. Kulbakin b. Jenerał Wojsk Ross:

W tych dniach 3ch Parobków z jednego z tutejszych Browarów, przystępując do *Towarzystwa Oszczędności*, oświadczyli chęć składania każdy po złp: 20 miesięcznie, zaszczyt to przynosi właścicielowi Browaru, że zdołał swym wpływem nakłonić ich do tego; gdyby ten przykład od innych właścicieli rozmaitych fabryk i zakładów był naśladowany, miało by to najzbawienniejszy wpływ na poprawienie moralności tej klasy, i nie przeliczone zbawienie dla niej skutki.

Ważne odkrycie w leczeniu Konwulsji. Jest temu lat 3, jak syn mój 9cio letni, niewiadomo z jakiej przyczyny, dostał konwulsji. Rozmaite domniemanja i zdania lekarzy, niezgodnych z sobą, nie nam pewnego nieobjawiły, co mogło dać powód do tej słabości. Wszelkie środki przez nich użyte, nie tylko niezmniejszały choroby, ale ją owszem pogorszyły. Następujące atoli zdarzenie, dziecie moje zupełnie uleczyło. Syn mój powróciwszy ze wsi, przywiózł z sobą Jagnię mające parę miesięcy. To jagnię tak się przywiązało do niego, iż było zawsze nieodstępny towarzyszem. Słyszałam niegdyś o uleczeniu pewnej osoby z tej samej słabości przez wzięcie na noc owieczki do łóżka, nie chciałam jednak nigdy dać temu wiary. Wszak, gdy jednego wieczora zniwana w zdrowiu mojego syna zapowiadała zbliżanie iego

słabości, dręczona niespokojnością iego cierpień, doradziłam mu, aby spał z barankiem. Dziecię wzięło z chęcią do łóżka swego *baranka*, przy którym bardzo się spoczęło; a niemogąc znieść dłużej mocnego ciepła, oddaliło w nocy baranka od siebie. Nazajutrz o tej samej dobie kiedy syn mój miewał paroxyzm, baranek dostał tych samych cierpień i w najmocniejszych konwulsjach życia dokonał, a syn mój zupełnie zdrowym pozostał i już od lat 3, napadu tej choroby ani razu nie doznał. *J. W.....ska.* (Ten list jest umieszczony w Numerze 6 *Języka Polskiego* o negdaj wyszłym z druku, z następującym dodatkiem: „Już 4 przykłady uleczonych tym sposobem konwulsji stwierdziły skuteczność tego ważnego dla ludzkości odkrycia w naszym kraju.”)

Pani Porter Autorka sławnego romansu p. t. *Szefowie Szkoccy* (Les chefs Ecossais) wydała teraz nowy romans *Wujście na świat*, który wyłożony na język francuzki wyszedł świeżo z druku p. t. *Entrée dans le monde etc.* Romans ten wystawia jak niebezpiecznem jest powierzyć edukacją dzieci osobom okłótych charakterze poprzednio niema pewnych dowodów nieskazitelności i zamiłowania cnoty. Składa się ten romans z 4 Tomów. Exemplarzy dostać można u N. *Gliksberga* po zł: 24.

Znaczna liczba słuchaczy przybyła wczoraj do Teatru Narodo: na 16ste wystawienie Opery *Włoszka w Algierze*, i byli zadowoleni z dokładnego i jej wystawienia, a po ukończeniu zaszczytliwym przywołaniem JPanią *Meierowę*.

Młody Artysta *Heller* przybyły z *Wiednia*, da w przyszłą Srodę w Sali Redutowej Koncent. Gazety *Wiedeńskie* i *Presburskie* chwiałego Fortepjaniste.

Lampi Malarz portretów i krajoznawców, wkrótce wróci do *Warszawy*.

Wista opada, woda już czysta płynie. — Przewóz dogodny urządzono. — Wczoraj było ciepła stopni 6.

W teraźniejszej wiosnie, Damy mają suknie z merynosu różnego koloru, a najwięcej białe, ta moda jest dogodna dla zdrowia. Nawet na wizyty i wieczory biorą się takie suknie, lecz muszą mieć u dołu garniowanie z zębów lub kokard atlasowych. Bawety jeszcze trwają, Kapelusze są ozdobione wielkimi piórami. Kawalerowie przy rannym ubiorze mają na szyi czarną chustkę atlasową. Faworyty i wasy już nie należą do dobrego tonu. — W *Anglii* teraz kto jedzie konno, nie ma ostrog przy butach, lecz przy strzemionach po *Turecku*, a zatem niektórzy z Elegantów *Londyńskich* iada konno mając trzewiki.

Z *Lublina*. — W dniu 17 Lutego b.r. został się z tym światem X. *Sebastjan Chmielewski*. Czcigodny ten Kapłan zgromadzenia XX. *Missjonarzów* poświęcił się od lat 40tu wychowaniu powołanej do stanu Duchownego Młodzieży w Seminarjum *Lubelskiem* iako Nauczyciel i Reiens. Głęboka jego nauka we wszystkich przedmiotach religijnych w których się zajmując tłumaczył słodyczą, z bogactwami umysłu, a wzorowe cnoty połączone zanielską dobrocią kształciły serca zawsze przywiązanych do niego Uczniów. Niemał wszyscy Nigła w *Diecezji Lubelskiej* wyszli z pod jego ręki, od których był zawsze czczony i kochany, iako najlepszy ojciec. Duchowieństwo *Dekanatu Kazimierskiego*, chcąc uczcić cienia drogiego iej sercem Męża, zebra-

ło się w dniu 26 z. m. do Kościoła swego Dziekana, Proboszcza w *Końskawoli* (gdzie i ś. p. X. *Franciszek Zabłocki* znany w literaturze naszej, brat jednej Matki zmarłego, przed kilką laty spoczął) i w żałobnem Nabożeństwie zanosilo swe proźby i ofiary do BOGA, by Duszę czcigodnego iej nauczyciela i przewodnika przyjął do wiecznych przybytków nagrody, pokoju i chwały. Wśród tych religijnych modłów, oddał sprawiedliwe pochwały nauce, cnotom, pracy i zasłudze zmarłego X. Rektor *Instytutu Puławskiego*, a mowa jego z uczuciem przywiązanego i wdzięcznego Ucznia, rozczuliła Lud i rozrzewniła Kapłanów.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Bruxelli* głoszą z pewnością iż w Królestwie *Niderlandz*: utworzone będzie Ministerjum interesów duchownych wyznania *Rzymsko-Katolickiego*. Słychać że *Herabia Celles* Posel *Niderlandzki* w *Rzymie*, zostanie Ministrem tego wydziału. — Między innemi donoszą z *Egiptu*, że niedawno widziano w *Alexandrii* nowego Instruktora z wojska *Egiptkiego* w nowym mundurze iazdy, który jest zupełnie podobny do mundurn *buzarskiego*. *Ibrahim Basza* żyje, i rozkazał aby wszyscy wojskowi *Egiptscy* ogolili brody. Ten rozkaz najbardziej rezuńował Arabów, którzy brodę uważają iako znak wielkiej powagi. — Donoszą z *Grecji* że wojsko *Tureckie* odniosło zwycięstwo nad *Grekami* na stałym lądzie, przeto postępuje teraz ku cieśninie *Koryntu*. — Do *Munich* przywieziono Popiersie brzoze zmarłego Króla *Bawarskiego*, dzieło sławnego Profesora *Raucha* w *Berlinie*, iest przeznaczone do pomnika mającego być wystawionym w stolicy *Bawarii*. Popiersie waży 88 centnarów. — Utrzymują, że wkrótce założony będzie w *Marsylii* 2gi Port. — Nie-

dawno przybył kurjer z *Londynu* do *Lisbony*, mówią, że przywiózł bardzo ważne depesze dla rządu Portugalskiego, gdyż natychmiast po jego przybyciu, zwołano radę stanu, na której Królewicz *Don Michał* przybył. — Donoszą z *Stambułu* że Sułtan właśnie podróżą którą, jak wiadomo, odbył na morzu *Marmora*, powracając do *Stambułu*, został napadnięty przez nagłą burzę, i odbył zwykłą chorobę morską. Wszyscy Ministrowie Turcy i Magnaci państwa, oraz część mieszkańców *Stambułu* towarzyszyć mają Sułtanowi do *Adrianopola*. W czasie niebytności Sułtana ma pozostać w stolicy jeden z Baszów, który pełnić będzie obowiązki Jenerałego Gubernatora. — Miasto *Magdeburg* wysłało niedawno deputację do sławnego *Paganiniego*, prosząc, aby dał się słyszeć w tem mieście; *Paganini* zapewnił, iż da 2 razy koncert w *Magdeburgu*. — Xcie *Nortumberland* nowy Wice Król *Irlandji* co raz bardziej jest poważany w tym kraju. — W *Buenos Ajres* (w Ameryce połud.) znowu wybuchnęła rewolucja. Jenerał *Lawal* ogłoszony tymczasowym Gubernatorem. — Gdy w *Nowym Jorku* kilka było przypadków że uratowano osoby które poczytano za umarłe, przeto teraz postanowiono dawać tumny mające otwór, i do nóg lub rąk trupa przywiązywać dzwonki, aby nieboszczyk gdy jest w latargu lub w takim osłabieniu że go mają za umarłego, odzyskawszy siły, dał znak o swem odrodzeniu.

Przenośne domy. W *Edinburgu* mieszka teraz pewien *Szwec* z rodziną swoją w kształtnym przenośnym domku drewnianym. Domek ten przez 2ch ludzi z łatwością może być rozebrany w jednym dniu i znowu złożony. Koń przewozi go z miejsca na miejsce na jednym wozie. Wspomniony *Szwec* sam

wynalazł ten nowy sposób budowania. Każda strona domku tego składa się z 3ch części, które od ziemi do dachu sięgają; 2 żelazne szpagi idą wzdłuż ścian i łączą się ze ścianami przytykającymi na rogach, które tym sposobem mocno z sobą są spoione. Podwaliny na których ułożona jest podłoga z desek, utwierdzone są w ścianach bocznych na czopach; każda strona dachu zrobiona z jednej sztuki; wszystkie razem spoione są z sobą na kantach za pomocą czopów. Niemasz tak wielkiej sztuki w składzie tego domku, iżby 2ch ludzi z łatwością unieść nie zdołało. Domek ma 3 oddziały, izbę, komórkę i kuchnię. Widoczna jest użyteczność takich budowli w pewnych okolicznościach; można by je nawet najwytworniej przyozdobić, a dawszy podwójne ścianki i wypełniwszy mchem odstępy, zabezpieczyć od zimna. (Jzys)

Kobiety na wyspie Malcie. — Maltanki należą do najpiękniejszych Kobiet południowej Europy, a podług zdania pewnego uczonego wędrownika, bardzo piękne ręce, wysmukła i pełna powabu kibić, pełne życia ogniste oczy i kruczej czarności włosy, czynią je podobnemi do Andaluzjańek, chociaż nie mają świetnej białości ich ciała. *Sidrja*, czyli długie płaszczyszk z rękawkami, oraz suknia iasnego koloru *chesaira* zwana, okrywaia je z wierzchu. Głowę zasłaniają od słońca czarnym jedwabnym kapelusikiem zwanym *Kal-detta*, który połowę twarzy zakrywa, a który one z wdziękiem południowym kobietom właściwym fałdować umieją. Lubią niezmiernie ozdoby, i noszą srebrne a często nawet klejnotami nasadzone łańcuchy na szyi. Grube bransoletki z takiegoż kruszczu opasują ich ręce; ale wszystkie te ozdoby więcej przez gust niż przez wartość swą zasługują na uwagę. — (Kolumb Nr 30.)

DONIESIENIA.

Nowo otworzony Handel Win i Korzeni przy ulicy Senatorskiej Nr 459 na przeciw Pałacu dawniej Prymasa zwanego, poleca się łaskawej Publiczności z różnemi gatunkami Win Węgierskich, Francuzkich i Reńskich, niemniej z wszelkimi gatunkami Korzeni, Kawy i Cukrów, których to Artykułów w rzeczonem Handlu u niżej podpisanego za umiarkowaną cenę dostać można. Uwiadomiam przytem Szanowną Publiczność, iż eksystujący dotąd Handel Saski przy ulicy Senatorskiej Nr 469 *wyprzedaje się zupełnie z wszelkich Artykułów w nim znajdujących się, jako to: rozmaitej galanterji, wstążek, kamizelek, fuzji pistonowych, szczyrzyków i nożyczek angielskich, płótna webowego holenderskiego, muslin i petiów gładki, iedwabiu w różnych gatunkach i kolorach, deseni kolorowych do robot damskich, i z wszelkich innych towarów, których w ciągu trwania tegoż Handlu dostać było można.* — *J. P. Lange.*

Dnia 7 Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano w domu przy ulicy Franciszkańskiej Nr 1819 sprzedane będą Ruchomości jako to: Koszule, Przestieradła, Płaszcz, Spodnie, Lichtarze, Książki, Buty, Kufry, it. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Zabęcki K. T. C.*

NAUCZYCIEL prywatny, w wielu domach w Warszawie i na Prowincji znany, mogący sposobie ucznia do szkół publicznych pójść planu w nich przyjętego, życzy sobie być umieszczonym w jakim domu tu w Warszawie lub na Prowincji. Osoby interessowane zechcą się zgłosić do głównego Kantoru Gazety Polskiej, przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 163 gdzie bliższą informację powezma.

Ktoby sobie życzył nabyć **POSADZKI** dębowej z suchego drzewa, dobrze wykończonej, za pomierną cenę, chociażby i w znacznej ilości, może się dowiedzieć w Hotelu Angielskim u tamiecznego Murgrabiego Mysłkowskiego.

Kto ma do zbycia **KOCZ** mało używany, zgłosić się raczy do Hotelu Lipskiego, w Stancji pod Nr 7; lecz w krótkim czasie, gdyż żądający za 3 dni opuści Warszawę.


LOS do 3iej Klas: 35tej Loty; Klas: Nr 19,835, oraz Cwierzciowe Nr 3,429, 7,540, 8,077, 14,869, 18,751, 20,583, 21,119, 23,266, 23,028, i 26,046, zaginęły; wygrana iaka paść może, tylko prawym właścicielom wypłacona zostanie.

W dniu 5 Kwietnia Osoba przechodząc ulicą Bednarską, Krak: Przed: i innemi, zgubiła **SZPILKĘ**

z amatistem dużym w około Wgł. Uczciwy znalazca raczy oddać pod Nr 2673, przy ulicy Bednarskiej pod Nr Stancji 11, za nagrodą równej wartości; wrzeciwnym razie zatrzymując takową, za dostrzeżeniem prawnie do oddania przymuszonym będzie.

W domu pod Nr 2678 przy ulicy Bednarskiej są do wynajęcia Od Wielkiej Nocy r. b. na dół dwa **POKOJE** z Sklepem zdadne na Szynek iako dotąd w tymże domu eksystujący, lub też na inny iaki handel, do tego Piwnic dwie i Działnia. Wiadomość powziąć można u Rządy tegoż domu mieszkającego w Ofiynach na 2 piętrze.

Ktoby chciał nabyć **PLAC** do zabudowania od ulicy Marszałkowskiej lub też od ulicy Zielnej, niech się zgłosi na ulicę Marszałkowską do Właściciela domu pod Nr 1572.

 **Scholarz**ka Mądrzyńska przyjmuje wszelkie **HAFETY** mezzie srebrem i złotem, za dokładność i gust zaręcza. Mieska przy ulicy Mostowej Nr 229.

Dnia 8 Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano w domu przy ulicy Dzikiej Nr 2303, sprzedane będą rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdy Szynku: Lubliner należące iako to: Kanapa, Krzesła, Komoda, stoliki, Szafy, Bielizna, Srebra, Faïans, Mosiądź, Miedź różna, i inne tym podobne za gotowe pieniądze. — *Jan Zabęcki K. T. C. W. M.*

Sprzedaż Win Węgierskich po butelki. — Licytacja Win Węgierskich po różnych cenach od 1 pół do 8 złp: za butelkę w zeszłym tygodniu rozpoczęta, iakożona została na dzień 9 Kwietnia r. b. o godzinie 3 z południa: odbędzie się w domu przy ulicy Długiej Nr 543 Lit: A. w Sklepie przy głównej bramie, i kontynuowana będzie aż do zupełnej wyprzedziny. — *Ostrowski Reient W. M.*

W d. 7m i następnych miesiąca i r. b. codziennie od godziny 9 rano sprzedawane będą przez podpisanego Reienta tu w Warszawie w domu przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 położonym, rozmaite efekta iako to: Ociejoza, Srebra, Szale prawdziwe i fałszywe, i francuzkie, Garderoba damska i męzka, Bielizna do ubioru służąca, Pościel, Meble, Sprzęty domowe, Zaprzęgi, Pojazdy, i tym podobne rzeczy a to za gotowe natychmiast liczyć się winne pieniądze srebrne. Oczem podpisany chce kupna mających niniejszem zawiadamia. —

Cesław Kowalewski. R. K. Z. W. M.
TEATR. Jutro 2 raz Kom: Op: *Lunatyczka Wiejska* i wznowiona Kom: *Prosta droga najlepsza.*